

UZASADNIENIE

Powód K. P. wystąpił z pozwem o zapłatę przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W.. W ramach zgłoszonych roszczeń wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 400.000 zł, wraz z odsetkami za opóźnienie od kwoty 200.000 zł od dnia 15 lutego 2017 roku oraz odsetkami za opóźnienie od pozostałej kwoty 200.000 zł od dnia wniesienia pozwu od dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia. Ponadto żądał zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz:

- kwoty 21.050 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów związanych z leczeniem i dojazdami do placówek medycznych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- kwoty 3756 zł miesięcznie – tytułem wyrównania utraconych zarobków za okres od 31 stycznia 2017 roku do 01 kwietnia 2018 roku - wraz z odsetkami za opóźnienie od każdej z kwot miesięcznie, począwszy od dnia 31 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty;
- kwoty 4150 zł miesięcznie wraz z odsetkami za opóźnienie od każdej z kwot, począwszy od dnia 01 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty, tytułem wyrównania utraconych zarobków za okres od 01 kwietnia 2018 roku do 01 czerwca 2019 roku;
- oraz kwoty 4200 zł miesięcznie płatnej do 20-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 01 czerwca 2019 roku – tytułem renty wyrównawczej.

Powód domagał się ponadto zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, stosownie do norm przepisanych. Uzasadniając zgłoszone roszczenia wskazywał, iż w dniu 30 września 2016 roku na terenie miasta A. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierujący samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. K.. Kierujący pojazdem marki T. (...) wymusił pierwszeństwo przejazdu nadjeżdżającemu z przeciwka K. P., poruszającemu się motocyklem marki S. (...). W następstwie zderzenia pojazdów poszkodowany powód odniósł szereg obrażeń w postaci: złamania trzonu kości udowej lewej oraz urazu kończyny górnej lewej z wieloodłamkowym złamaniem kości przedramienia, martwicą skóry i mięśni oraz awulsyjnym uszkodzeniem splotu ramiennego, w następstwie czego powód K. P. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i kalectwa.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie II Wydziału Karnego z dnia 11 czerwca 2018 roku, sygn. akt II K 337/17, sprawca wypadku K. K. został uznany za winnego i skazany za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. W dacie zdarzenia sprawca wypadku posiadał aktualne ubezpieczenie w zakresie szkód komunikacyjnych w ramach działalności prowadzonej przez pozwanego: Towarzystwo (...) S.A. w W., nr polisy (...).

W dacie zdarzenia powód posiadał uprawnienia i wykonywał zawód kierowcy samochodu ciężarowego, która to praca stanowiła jego jedyne źródło utrzymania. W następstwie rzeczonego wypadku i odniesionych obrażeń, K. P. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i utracił możliwość wykonywania pracy zarobkowej.

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. wnosilo o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W ramach podnoszonych zarzutów pozwany wskazywał na okoliczność 50% przyczynienia się powoda do zaistniałego wypadku, z uwagi na poruszanie się motocyklem z nadmierną prędkością, co ostatecznie doprowadziło do powstania oraz zwiększenia następstw wypadku. Pozwany kwestionował sporządzoną na potrzeby postępowania karnego (sygn. akt II K 337/17) opinię biegłego z zakresu wypadków drogowych i wnosił o dopuszczenie dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków i medycyny sądowej. Odnosząc się do roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia wskazywał, iż dotychczas, w następstwie postępowania likwidacyjnego wypłacić na rzecz powoda kwotę 27.875,00 zł. W zakresie roszczenia odszkodowawczego podkreślał zaś, iż jest ono bezzasadne z uwagi na wypłacenie na rzecz powoda kwoty 491,08 zł – tytułem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych, mających

związek z wypadkiem. Pozwany kwestionował również zasadność roszczenia odsetkowego od dochodzonej kwoty zadośćuczynienia wskazując, że ewentualne odsetki od w/w kwoty mogą być określone dopiero od daty wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 30 września 2016 roku w mieście A. na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny. Kierujący samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej (...) K. K. nieumyślnie naruszył zasady wynikające z ustawy Prawo o ruchu drogowym. Podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ul. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki S. o nr rej (...) K. P., w następstwie czego doszło do zderzenia w/w pojazdów. W skutek zdarzenia kierujący motocyklem K. P. doznał licznych obrażeń ciała w postaci: złamania trzonu kości udowej lewej oraz awulsyjnego uszkodzenia splotu ramiennego lewego z wieloodłamkowym złamaniem przedramienia, rozległą martwicą skóry i mięśni, co spowodowało u poszkodowanego ciężkie kalectwo.

W następstwie przeprowadzonego postępowania, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie II Wydziału Karnego z dnia 11 czerwca 2018 roku o sygn. akt II K 337/17 utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach II Wydziału Karnego z dnia 08 listopada 2018 roku sygn. akt II Ka 296/18 sprawca wypadku K. K. został uznany za winnego spowodowania w/w wypadku oraz skazany za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. (dowód: wyrok z dnia 11 czerwca 2018 roku zapadły w sprawie o sygn. akt II K. 337/17 k. 18, wyrok zapadły w sprawie o sygn akt II Ka 296/18 k. 312 załączonych akt sprawy, niekwestionowane przez pozwanego zeznania powoda na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2019 roku k. 108-109 oraz w dniu 15 października 2020 roku k. 234-235).

W dacie zdarzenia pojazd którym poruszał się sprawca wypadku K. K. posiada aktualne ubezpieczenie w ramach działalności ubezpieczeniowej prowadzonej przez Towarzystwo (...) S.A. w W.. Do chwili wypadku K. P. pozostawał zatrudniony i wykonywał zawód kierowcy z uprawnieniami C+E, która to praca stanowiła jego jedyne źródło utrzymania. W następstwie wypadku i odniesionych obrażeń poszkodowany był zmuszony zaprzestać wykonywania dotychczasowej pracy. Po przetransportowaniu poszkodowanego do szpitala w dniu 04 października 2016 roku dokonano zamkniętej operacji repozycji złamanej kości udowej lewej, ze stabilizacją tytanowym gwoździem śródszpikowym. Dnia 12 października 2016 roku przeprowadzono zabieg wycięcia martwicy skóry i mięśni przedramienia lewego stabilizatorem zewnętrznym. W dniu 14 października 2016 roku dokonano chirurgicznego oczyszczenia przedramienia lewego z martwych tkanek. Dnia 17 października dokonano pokrycia ubytku skóry przedramienia lewego, dokonując przeszczepów z innych części ciała poszkodowanego. 15 listopada 2016 roku dokonano usunięcia stabilizatora zewnętrznego przedramienia lewego, ze stabilizacją kości łokciowej lewej, śródszpikowym prętem tytanowym i uzupełnienia ubytku skóry brzucha. W dniu 12 grudnia 2016 roku dokonano odcięcia płata skóry z brzucha oraz zamknięcia rany przedramienia lewego. Dnia 26 maja 2017 roku dokonano nekrolizy zewnętrznej gałęzi brzusznej nerwów rdzeniowych C5-TH1 pnia górnego, środkowego i dolnego lewego splotu ramiennego oraz nerwów nadpłatowego lewego, w znieczuleniu ogólnym. Poszkodowany K. P. do chwili obecnej korzysta z zajęć rehabilitacyjnych (bezsporne, w zakresie odniesionych obrażeń, dowód: skierowanie do szpitala k. 20, karta informacyjna k. 21, historia choroby k. 22 -25, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 26-27, wyniki badań k. 28-40, karta informacyjna k. 41-42, karta informacyjna k. 43-44, karta informacyjna o przebytej rehabilitacji leczniczej k. 45-49, dokumentacja medyczna k. 50-51, zeznania powoda na rozprawach). W następstwie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS poszkodowany został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy w okresie od 30 września 2016 roku do 31 maja 2020 roku (dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 66).

W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego na rzecz K. P. zostało przyznane i wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 27 875 zł oraz odszkodowanie (celem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych) w kwocie 491,08 zł (dowód: akta szkody – płyta CD k. 99).

Z uwagi na odniesione obrażenia i niemożność wykonywania pracy zarobkowej poszkodowany K. P. przez okres półtora roku otrzymywał zasiłek chorobowy i rehabilitacyjny zaś w okresie od 01 kwietnia 2018 roku do 31 maja 2020 roku została mu przyznana renta w kwocie 882 zł netto, powiększona od marca 2019 roku o 70 zł. Obecnie przyznana powodowi renta z tytułu niezdolności do pracy została przedłużona do maja 2022 roku i wynosi 1225,23 zł (dowód:

zaświadczenie o wypłaconych zasiłkach k. 63-63verte, decyzja ZUS o przyznaniu renty k. 64-65, bezsporne, decyzja o waloryzacji renty k. 310).

Mając na względzie kwestionowanie przez pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. sporządzonej na potrzeby postępowania karnego w sprawie o sygn. akt II K 337/17 opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych, na potrzeby postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, ruchu drogowego i wypadków drogowych, na okoliczność ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego K. P. do zaistnienia wypadku w dniu 30 września 2016 roku. W sporządzonej opinii z dnia 25 lutego 2021 roku biegły uznał, iż poszkodowany K. P. nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia w postaci wypadku z dnia 30 września 2021 roku. Przeciwnie, w oparciu o analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego biegły stwierdził, że prędkość z jaką poruszał się motocyklem poszkodowany w chwili zdarzenia, mieściła się w granicach dopuszczalnych, określonych pionowym znakiem drogowym. Na podstawie analizy czasowo-przestrzennej, opracowanej przez Laboratorium Kryminalistyczne uznał, iż kierujący motocyklem K. P. w chwili zdarzenia mógł poruszać się z prędkością około 51-56 km/h. Ponadto, w oparciu o badania śladu hamowania motocykla ustalono, że kierujący motocyklem podjął manewr obronny w postaci hamowania (dowód: opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, ruchu drogowego i wypadków drogowych k. 257-258).

Równocześnie w opinii uzupełniającej biegły z zakresu ruchu drogowego i wypadków drogowych podał, iż ustalenia poczynione w pierwotnej opinii miały swoją podstawę w zgromadzonej w aktach sprawy materii dowodowej. Biegły podkreślił przy tym, iż ślady (w tym ślady hamowania) na których można by oprzeć opracowanie nowej opinii dawno zniknęły, co uzasadniało oparcie opinii i wniosków końcowych na dostępnym materiale dowodowym (vide: opinia uzupełniająca k. 281).

Mając na względzie zaistniałą w toku postępowania potrzebę ustalenia: urazów fizycznych odniesionych przez poszkodowanego K. P., jak również podjętego leczenia oraz długotrwałości odniesionych obrażeń, dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii.

W sporządzonej przez siebie opinii, po uprzednim zbadaniu poszkodowanego oraz zapoznaniu się z materiałem dowodowym sprawy biegły z zakresu neurologii wskazał, że w następstwie odniesionych przez K. P. obrażeń doznał on uszkodzenia całkowitego spłotu barkowego części nadobojczykowej na poziomie 20 % oraz uszkodzenia całkowitego spłotu barkowego części podobojczykowej na poziomie 40 %. Przy czym biegły zastrzegł, iż oceny uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego dokonano w oparciu o zapisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczególnych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Jednocześnie w sporządzonej opinii biegły podał, iż w wyniku przebytego wypadku powód doznał całkowitego uszkodzenia spłotu ramiennego lewego, leczonego operacyjnie i wymagającego rehabilitacji. Skutkiem urazów poszkodowanego jest nieodwracalny niedowład kończyny górnej lewej. Podjęte przez K. P. czynności rehabilitacyjne mogą jedynie odnieść skutek w postaci zatrzymania pogorszenia stanu niepełnosprawności tej kończyny. We wnioskach końcowych opinii podano, iż niedowład kończyny górnej wiąże się z odczuwanymi przez poszkodowanego dolegliwościami zaś uzyskanie poprawy w zakresie porażenia (niedowładu) lewej kończyny górnej jest niemożliwe (dowód: opinia biegłego k. 127).

Uwzględniając wniosek dowodowy powoda zgłoszony w pozwie, podjęto decyzję o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii na okoliczność ustalenia stanu zdrowia K. P., rodzaju, długotrwałości i nasilenia odczuwanych cierpień fizycznych wynikłych ze złamania wieloodłamkowego kości przedramienia oraz kości udowej. Zobligowano również biegłego do ustalenia czy naruszony w skutek wypadku stan zdrowia poszkodowanego powrócił do stanu sprzed wypadku, czy też skutkowałam trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Na potrzeby sporządzonej opinii biegły z zakresu ortopedii i traumatologii określił, iż doznane przez K. P. złamanie kości udowej lewej (leczone operacyjnie) uległo wygojeniu z pozostałością w postaci niewielkich dysfunkcji w zakresie lewego stawu biodrowego i lewego stawu kolanowego. W ocenie biegłego dysfunkcje te w niewielkim

stopniu ograniczają funkcje statyczno-motoryczne kończyny. Przy czym, złamanie kości udowej stanowi złamanie wysokoenergetyczne i wiązało się ze znacznym zespołem bólowym w pierwszych 2 tygodniach po urazie, który zanika w dalszym okresie leczenia. Jednakże mimo upływu okresu czterech lat pomiędzy datą wypadku a datą opiniowania powód w dalszym ciągu odczuwa dysfunkcje w postaci ograniczenia ruchomości biodra i lewego kolana oraz ma zaniki mięśniowe. Następstwa te mają charakter trwałe zaś ich rozmiar należało ocenić jako uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7 %.

Odnosząc się zaś do uszkodzenia lewej kończyny górnej biegły wskazał, iż wystąpiło całkowite uszkodzenie lewego splotu ramiennego, co w konsekwencji doprowadziło do jej całkowitej nieprzydatności czynnościowej. Doznane przez poszkodowanego złamanie kości przedramienia lewego i wtórne powikłania wiązały się z koniecznością długotrwałego leczenia oraz zastosowania przeszczepów z powłok jamy brzusznej, co zaś wiązało się z niedogodnością wynikającą z sączenia się treści z ran w przedramieniu. W ocenie biegłego wyłączenie neuronu czuciowego górnej kończyny lewej, połączone z upośledzeniem czucia powierzchniowego i głębokiego, doprowadziło do stanu w którym opiniowany jest praktycznie osobą jednoręczną (dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 151-154).

Celem ustalenia cierpień psychicznych jakich doznał w związku z wypadkiem K. P., dopuszczono dowód z opinii biegłej z zakresu psychologii. Zgodnie z wnioskami biegłej, poprzedzonymi analizą akt sprawy oraz badaniem samego opiniowanego, wypadek pokrzyżował plany życiowe powoda, który pracował zawodowo jako kierowca. Przed wypadkiem planował ślub, jednak rok po wypadku narzeczona opuściła go stwierdzając, że nie jest w stanie żyć z niepełnosprawnym człowiekiem.

Brak samodzielności i potrzeba korzystania z pomocy innych osób w codziennym funkcjonowaniu skutkują frustracją poszkodowanego. Powód odczuwa brak chęci obcowania z innymi ludźmi z uwagi na niepełnosprawność. Towarzyszy mu uczucie dyskomfortu w sytuacji gdy ktoś w otoczeniu zwraca uwagę na niepełnosprawną rękę. K. P. do dnia dzisiejszego odczuwa lęk przed jazdą samochodem. Ma trudności z wykonywaniem czynności wymagających użycia dwóch rąk.

Przed wypadkiem życie powoda miało pozytywny wydźwięk w sferze zarówno zawodowej jak i prywatnej. Odniesione w wypadku obrażenia pokrzyżowały plany na przyszłość. Wypadek istotnie ograniczył możliwości życiowe powoda. Pomimo upływu kilku lat od zdarzenia, w dalszym ciągu wymaga rehabilitacji i posiada liczne ograniczenia w zakresie samodzielnego funkcjonowania.

Powód ma obecnie poczucie, iż w następstwie wypadku jego życie uległo znacznej i nieodwracalnej zmianie, związanej z utratą niezależności i sprawności fizycznej, utratą dotychczasowych możliwości zawodowych, utratą wieloletniego związku partnerskiego oraz negatywną zmianą wyglądu.

Zdaniem biegłej sporządzającej opinię, powód w dalszym ciągu odczuwa stany lękowo-depresyjne w zakresie obawy o swoją przyszłość. Negatywnie ocenia teraźniejszość, cechuje go niska samoocena. Objawy w sferze psychiki powoda mają również wydźwięk w postaci zaburzeń snu, łaknienia i braku mobilizacji do codziennego działania oraz rozwoju. Obecnie powodowi towarzyszy również poczucie ciągłego, przewlekłego zmęczenia i życia w chronicznym stresie. Ma trudności w zakresie adekwatnej kontroli emocji, jest drażliwy i nerwowy co wiąże się z obniżoną samooceną w zakresie przydatności społecznej i aktywności zawodowej. Sporządzająca opinię biegła wskazała nadto, iż poszkodowany K. P. widzi i odczuwa w swoim codziennym życiu bezpośrednie konsekwencje wypadku z dnia 30 września 2016 roku. Jego samopoczucie wynika zaś z utraty perspektyw życiowych, utraty sprawności fizycznej oraz rozpadu związku (dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii k. 178-189).

Zaprezentowane stanowisko zostało również podtrzymane w sporządzonej przez biegłą psycholog-kliniczną opinii uzupełniającej. W jej treści biegła wskazała bowiem, iż powód w dalszym ciągu odczuwa obniżone poczucie własnej wartości oraz przejawia objawy lękowo-depresyjne o znacznym nasileniu. Zdaniem biegłej po stronie powoda istniały pewne przesłanki do podjęcia leczenia psychiatrycznego aby przyspieszyć proces leczenia oraz poprawić stan psychiki

powoda. Brak podjęcia długotrwałej terapii psychiatrycznej wynikał z decyzji powoda. Korzystał on jednakże z doraźnego wsparcia psychiatry w okresie między marcem 2017 roku a czerwcem 2018 roku.

Celem wykazania poniesionych kosztów związanych z leczeniem oraz dojazdami do placówek medycznych i rehabilitacyjnych, K. P. przedłożył szereg faktur oraz zaświadczeń, dokumentujących poniesione wydatki w kwocie przekraczającej dochodzone w ramach pozwu 21.050 zł (dowód: załączone faktury i zaświadczenia – koperta k. 83).

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia powoda zasługiwały w znacznej mierze na uwzględnienie.

Jak stanowi art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. z dnia 31 marca 2021 r. Dz.U. z 2021 r. poz. 854, dalej jako UbezpObowU), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jednocześnie, zgodnie z art. 35 w/w ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż skazany prawomocnym wyrokiem karnym sprawca wypadku K. K. posiadał w dacie zdarzenia aktualną polisę ubezpieczeniową nr (...) w pozwanym TU, nie budziło wątpliwości Sądu, iż na pozwanym Towarzystwie (...) S.A. w W., co do zasady, ciąży względem powoda obowiązek odszkodowawczy.

W ocenie Sądu przeprowadzona analiza materii dowodowej z perspektywy okoliczności w jakich nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia powoda K. P. prowadziła do uznania za podstawę prawną roszczenia regulacji zawartych w art. 34 ust 1 i art. 35 UbezpObowU oraz art. 444 § 1 i § 2 k.c. i art. 445 k.c.

Stosownie do regulacji zawartej w art. 444 § 1 k.p.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jak stanowi dyspozycja § 2 art.444 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Przy czym, zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany w toku postępowania nie kwestionował swojej odpowiedzialności, jednakże podnosił zarzut przyczynienia się powoda do zaistniałego wypadku, a w konsekwencji do wystąpienia odniesionych przez niego obrażeń i następstw zdrowotnych.

Mając na uwadze stanowisko pozwanego, który kwestionował znajdującą się w załączonych aktach karnych (sprawy II K 337/17, II Ka 296/18) opinię biegłego z zakresu wypadków drogowych mgr. inż. M. K., w toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, ruchu drogowego i wypadków drogowych w osobie W. P.. W sporządzonej opinii, jak również opinii uzupełniającej, biegły jednoznacznie wskazał, iż zachowanie powoda w momencie wypadku w żadnym stopniu nie wpłynęło na wystąpienie zdarzenia w postaci wypadku, ani na jego rozmiar. Wskazane przez biegłego ustalenia pozwalały uznać, iż powód w momencie zderzenia poruszał się z dozwoloną prędkością oraz podjął się próby hamowania, co jednakże nie pozwoliło na uniknięcie kolizji pojazdów.

Przechodząc do oceny zasadności i rozmiaru zgłoszonych przez powoda roszczeń przez pryzmat zgromadzonych dowodów wskazać należy, iż na skutek feralnego zdarzenia z dnia 30 września 2016 roku powód doznał licznych

obrażeń ciała, które skutkowały wystąpieniem u K. P. stanu niepełnosprawności. Obrażenia te bezsprzecznie wywołały u poszkodowanego cierpienia natury fizycznej jak i konsekwencje psychiczne. W sprawie ustalić zatem należało ich zakres oraz następstwa zważywszy, iż pozwany w toku postępowania utrzymywał, że wypłacone dotychczas powodowi postępowaniu likwidacyjnym kwoty, tj.: kwota 27.875,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 491,08 zł tytułem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych mających związek z wypadkiem wyczerpują roszczenia powoda wobec pozwanego.

Przyjmując, iż zadośćuczynienie realizuje przede wszystkim funkcję kompensacyjną, jego wysokość determinowana jest rozmiarem krzywdy. O rozmiarze krzywdy poszkodowanego decyduje szereg okoliczności, w zakres których, obok natężenia doznawanych cierpień wlicza się rodzaj naruszanego dobra osobistego, czas trwania cierpień i ujemne skutki zdrowotne po stronie poszkodowanego, które będzie zmuszony ponosić w przyszłości, czy też stopień winy sprawcy (por. z wyrokiem SN z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80, *legalis*, wyr. SN z dnia 16 kwietnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 1010/00, *legalis*, wyr. SN z dnia 08 października 2020 roku, sygn. akt II CSK 766/18, *legalis* oraz wyr. SN z dnia 29 września 2004 roku, sygn. akt II CK 531/03, *legalis*). Powołane przesłanki mają bezsprzecznie wpływ na wysokość należnego zadośćuczynienia, niemniej wysokość zadośćuczynienia powinna odzwierciedlać wszelkie okoliczności danego przypadku, które mogą wpływać na rozmiar i intensywność doznawanych przez poszkodowanego cierpień.

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazuje ponadto, iż wysokość zadośćuczynienia powinna opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Sąd orzekający o zakresie należnego zadośćuczynienia powinien kierować się celami i charakterem zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Istotnym elementem indywidualizacyjnym jest wiek poszkodowanego, bowiem intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u młodego człowieka, skazanego na rezygnację z radości życia jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju (vide: wyrok SN z dnia 12 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1266/00, *legalis*). Sąd w całości aprobuje w tym zakresie również pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 grudnia 2018 roku w sprawie I ACa 1159/17, w którym Sąd ten wskazał, iż krzywda jest wartością niewymierną i nie istnieje żaden sposób przeliczenia jej na wartość pieniężną.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, iż odczuwane przez powoda K. P. cierpienia w następstwie odniesionych obrażeń miały niewątpliwie bardzo znaczny rozmiar. W momencie wypadku powód był bowiem osobą młodą, w pełni sprawną. Cieszył się codziennym życiem i planował założenie rodziny, które to plany pokrzyżował wypadek.

Ustalenia Sądu w tym zakresie zostały oparte na wnioskach płynących z dopuszczonych w postępowaniu opiniach biegłych z zakresu: neurologii, ortopedii i traumatologii oraz psychologii klinicznej. Biegła z zakresu psychologii klinicznej dostrzegła w niniejszej sprawie po stronie powoda długotrwałe następstwa w sferze psychiki w postaci zaburzeń, bezpośrednio wynikających z następstw wypadku. Jak wskazała w sporządzonych opiniach poszkodowany K. P. do dnia dzisiejszego odczuwa obniżenie nastroju i własnej samooceny. Towarzyszy mu codzienna świadomość utraconych perspektyw, zerwanego związku partnerskiego oraz obawa o własną przyszłość związana z utratą pracy zarobkowej. Powód ma również problemy z asymilacją i nie umie się odnaleźć w gronie innych, pełnosprawnych osób. Ponadto w przedstawionych wnioskach psycholog podała, że powód ocenia w sposób negatywny swoją obecną przydatność społeczną oraz aktywność zawodową i życiową.

Biegły z zakresu neurologii uznał, iż łączny uszczerbek na zdrowiu jakiego poszkodowany doznał w wyniku obrażeń i urazów w wypadku z dnia 30 września 2018 roku wynosił łącznie 60 % i ma trwały charakter. Powód doznał bowiem całkowitego uszkodzenia splotu ramiennego lewego, który był leczony operacyjnie i podlegał rehabilitacji. Konsekwencje odniesionych urazów są nieodwracalne zaś kontynuowana przez powoda rehabilitacja ma na celu jedynie zatrzymanie postępującego stanu niepełnosprawności kończyny. Niedowład lewej kończyny górnej wiąże się z odczuwaniem przez poszkodowanego bólu i dyskomfortu. Przy czym uzyskanie poprawy w zakresie sprawności ręki jest zdaniem biegłego niemożliwe.

Biegły z dziedziny ortopedii i traumatologii uznał analogicznie jak w/w biegły neurolog, iż porażenie wiotkie splotu ramiennego, którego doznał K. P. ma charakter trwały i nieodwracalny. Przy czym uszczerbek na zdrowiu związany ze złamaniem kości udowej biegły oszacował na poziomie 7 % (stosując się do regulacji wynikających z Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczególnych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania). Stwierdzone u powoda ograniczenie ruchomości stawu biodrowego i kolanowego, połączone z zanikiem mięśni lewego uda, mogą ograniczać wymagające wysiłku prace fizyczne. Równocześnie kompletna dysfunkcja lewej kończyny górnej i znajdujących się w jej zakresie stawów uniemożliwia powodowi wykonywanie czynności, które wymagają zaangażowania obu kończyn górnych.

Na gruncie powyższego oczywistym pozostaje, iż wskazaną przez biegłego neurologa oraz ortopedę-traumatologa wysokość ustalonego uszczerbku na zdrowiu powoda należy oceniać jedynie w zakresie pomocniczym, szczególnie, że biegli zgodnie wskazali na całkowitą niesprawność lewej kończyny górnej. Niemniej całokształt wniosków płynących z opinii biegłych (i opinii uzupełniających) w sposób jednoznaczny odzwierciedla poważny i szeroki rozmiar uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, ilustrując z jakim zakresem cierpień fizycznych i psychicznych wiązał się dla poszkodowanego.

Dokonując oceny zgłoszonego przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie przez wzgląd na powołane okoliczności Sąd uznał, iż roszczenie w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie co do kwot 172.125 zł (stanowiącej różnicę pomiędzy pierwszym z roszczeń, tj.: kwotą 200.000 zł pomniejszoną o kwotę wypłaconą przez pozwanego na rzecz powoda, tj.: 27.875zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lutego 2017 roku do dnia zapłaty (pkt. I sentencji).

Co się zaś tyczy pozostałej kwoty roszczenia o zadośćuczynienie, tj.: kolejnych 200.000 zł, Sąd uznał je za częściowo zawyżone i wygórowane. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż celem zadośćuczynienia jest w głównej mierze złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych związanych z następstwami zdarzenia. Bezspornie skali i rozmiaru cierpień nie da się bezpośrednio przełożyć na wymiar finansowy, niemniej Sąd miał na względzie również to, iż od czasu wypadku upłynęło już ponad pięć lat, a zatem rozmiar i intensywność bolesnych i traumatycznych przeżyć powoda uległy częściowemu zatarciu. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż powód w wyniku utraty sprawności musi w codziennym życiu zmagać się z przeciwnościami i przystosować się do nowej rzeczywistości. Jednocześnie rozstrzygając w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie sąd nie dysponuje żadnymi ścisłymi wyznacznikami pozwalającymi określić wysokość należnego zadośćuczynienia dla konkretnego przypadku (wypadku). Nie umknęło w tym względzie uwadze Sądu, iż w okresie bezpośrednio po wypadku powód był hospitalizowany i leczony operacyjnie oraz rehabilitacyjnie. Następstwa wypadku są przez niego odczuwane do chwili obecnej i w pewnym zakresie będą w przyszłości. Równocześnie pamiętać należy, iż wysokość zadośćuczynienia nie może znacząco odbiegać od powszechnie przyjmowanych standardów i prowadzić do oderwania od istniejących w społeczeństwie stosunków majątkowych. Miarkowanie należnej kwoty zadośćuczynienia w oparciu o poziom materialny życia społeczeństwa pozwala ustalić ją na poziomie, na którym zasądzona kwota jest odczuwalna, utrzymana w rozsądnych granicach i spełnia swój kompensacyjny charakter. Sąd dostrzegł nadto, że w następstwie wypadku pozwany stał się osobą niepełnosprawną, jednakże pozostaje stosunkowo młodym mężczyzną, mającym możliwość zmiany kwalifikacji zawodowych, odnalezienia celu w życiu i budowy własnej przyszłości.

W tak poczynionych ustaleniach kwotą adekwatną w zakresie pozostałego roszczenia o zadośćuczynienia była zdaniem sądu kwota 50 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 09 lipca 2019 roku do dnia zapłaty. Za początkową datę naliczania odsetek przyjęto w tym zakresie datę 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (m.in. 455 w zw. z m.in. 481 k.c.). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wezwanie dłużnika do wykonania. Założenie i przyjęcie wymagalności zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania (jak nosił o to w odpowiedzi na pozew pozwany) prowadziłyby w istocie do umorzenia odsetek za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym

uprzywilejowaniem dłużnika, co więcej promującym na przykład przeciąganie procesu przez pozwanego bowiem w jego interesie byłaby jak najpóźniejsza płatność.

Roszczenie o zadośćuczynienie w dalej idącym zakresie jako wygórowane oddalono zaś w pkt. III sentencji wyroku.

Jak już uprzednio wskazano, zgodnie z regulacją zawartą w m.in. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Z twierdzeń powoda, udokumentowanych stosownymi zaświadczeniami i fakturami (k. 83) wynikało, iż poniósł on koszty związane z leczeniem (dojazdy do placówek medycznych, konsultacje, leki, etc.) na poziomie kwoty 21 050 zł. Tym samym Sąd w ramach pkt. IV sentencji wyroku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz K. P. w/w kwotę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi analogicznie jak druga z kwot zasądzonych zadośćuczynienia, tj.: od dnia 09 lipca 2019 roku do dnia zapłaty.

W niniejszej sprawie powód żądał również zasądzenia na jego rzecz stosownych kwot, tytułem wyrównania utraconych zarobków. Powyższe roszczenie mieści się w dyspozycji wynikającej z m.in. 444 § 2 k.c. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W wyniku zdarzenia powód stał się osobą niezdolną do wykonywania dotychczasowej pracy zarobkowej. W okresie za jaki powód dochodził roszczenia o utracone zarobki tj.: (m.in.) w okresie od 1 lutego 2017 roku do 31 marca 2018 roku K. P. pobierał zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne (k. 64). Ustalając należną powodowi z tego tytułu kwotę Sąd przyjął za podstawę ustalenia średnią wysokość zarobków w grupie zawodowej powoda – kierowców zawodowych (tj.: 3200 zł netto miesięcznie) uzyskaną na podstawie informacji udzielonych przez Urząd Statystyczny w B. oraz średnią wysokość otrzymywanego w tym okresie zasiłku, tj.: 1043,58 zł. Należna zatem powodowi za tenże okres kwota stanowiła różnicę między kwotą możliwych do osiągnięcia dochodów 44800 zł (14× 3200 zł) oraz kwotą pobranych zasiłków na poziomie 14 610,12 zł, i kształtowała się na poziomie ~ 30 190 zł. Niemożność podjęcia zatrudnienia w okresie między 01 lutego 2017 roku a 31 marca 2018 roku pozbawiła zatem powoda korzyści w łącznej kwocie 30190 zł (2156,42 zł miesięcznie).

Efektom powyższego było rozstrzygnięcie zawarte w pkt. V sentencji wyroku gdzie zasądzono od pozwanego na rzecz powoda w/w kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot po 2156,42 zł należnych za poszczególne miesiące, od końca każdego miesiąca do dnia zapłaty.

Analogiczne założenia zostały przyjęte przez Sąd w zakresie rozstrzygnięcia roszczenia o wyrównanie utraconych przez powoda zarobków w okresie między 01 kwietnia 2018 roku a 01 czerwca 2019 roku z tym, iż w przedmiotowym okresie na rzecz powoda została przyznana i wypłacona renta w kwocie po 882 zł miesięcznie podwyższona w maju 2019 roku do kwoty 952 zł. Między 01 kwietnia 2018 roku a 31 maja 2019 roku powód mógł zarobić średnio 41600 zł., którą to kwotę należało pomniejszyć o wypłaconą powodowi w tym okresie rentę w wysokości 882 zł miesięcznie oraz 952 zł miesięcznie (w maju 2019 roku).

W następstwie powyższego w pkt. VI sentencji tytułem utraconych zarobków zasądzono od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. P. za okres od dnia 01 kwietnia 2018 roku do 31 maja 2019 roku kwotę 32 382 zł, w tym za okres od dnia 01 kwietnia 2018 roku do 30 kwietnia 2019 roku kwotę 2318 zł oraz kwotę 2248 zł za maj 2019 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za poszczególne miesiące, naliczanymi od końca każdego kolejnego miesiąca do dnia zapłaty. Równocześnie, z uwagi na ustalenie możliwych miesięcznych zarobków powoda w w/w okresie na poziomie kwot po 3200 zł miesięcznie, roszczenie o zwrot utraconych zarobków ponad kwoty zasądzone w pkt. V i VI oddalono – w pkt. VII.

Dochodzone przez powoda K. P. roszczenie w zakresie renty z uwagi na utratę zdolności do pracy zarobkowej również zasługiwało w ocenie Sądu, co do zasady, na uwzględnienie.

Renta z tytułu utraty zdolności do pracy ma za zadanie wyrównywać różnicę między potencjalnymi dochodami, które poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, a dochodami, jakie może on uzyskać

po zdarzeniu szkodowym. Wysokość przyznanej renty powinna być zatem ustalana z uwzględnieniem rzeczywistej sytuacji na rynku pracy, a więc faktycznych możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy. Uzasadnieniem dla zasądzenia tytułem naprawienia szkody odpowiedniej renty jest względnie trwały charakter następstw wyrządzonej szkody, choć oczywiście następstwa te, zwłaszcza skutek podjętego leczenia i rehabilitacji, mogą być całkowicie zniwelowane.

W przedmiotowej sprawie powód żądał z tego tytułu zasądzenia kwoty 4200zł miesięcznie płatnej do 20-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 01 czerwca 2019 roku. Podkreślić w tym miejscu trzeba, iż w dniu wypadku powód był bardzo aktywnym człowiekiem żyjącym pełnią życia. Jego sytuacja materialno-zarobkowa była dobra gdyż wykonywał zawód, który dostarczał mu wymiernego wynagrodzenia oraz dawał poczucie przydatności społecznej. Na skutek wypadku całokształt dotychczasowego życia powoda uległ zmianie.

W następstwie konsekwencji odniesionych obrażeń powód stał się osobą niepełnosprawną gdyż jego lewa kończyna górna jest całkowicie niesprawna, co uniemożliwia mu dalsze wykonywanie pracy w charakterze kierowcy. Niezdolność powoda do pracy potwierdzają załączone do akt sprawy zaświadczenia ZUS, oraz sporządzone w sprawie opinie biegłych. Tracąc sprawność lewej ręki oraz dotychczasowe zdolności zarobkowe, na skutek wypadku został pozbawiony możliwości pracy i uzyskiwania dochodu.

Zważywszy na wszystko powyższe, ustalając wysokość należnej powodowi renty Sąd za wyznacznik przyjął wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w okresie od którego powodowi przysługiwało roszczenie rentowe, tj.: kwotę 4100zł (k. 311), którą należało pomniejszyć o wysokość otrzymywanej przez K. P. renty z ZUS, opiewającej po waloryzacji na 1225,18 zł.

W konsekwencji w pkt. VIII sentencji wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie 2875 zł miesięcznie, płatną do 20 dnia każdego miesiąca (zgodnie z żądaniem pozwu) poczynając od miesiąca czerwca 2021 roku, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności poszczególnych rat. Jednocześnie mając na uwadze, iż roszczenie w zakresie renty przekraczające zasądzoną kwotę Sąd uznał za zawyżone i nienależne, zostało ono oddalone w w/w pkt. VIII.

Następstwem powyższego rozstrzygnięcia w zakresie zgłoszonych w pozwie roszczeń było rozstrzygnięcie w zakresie kosztów. W ramach pozwu powód dochodził łącznej kwoty 582 134 zł, mając zatem na uwadze, iż z żądanej kwoty zasądzono na rzecz powoda 340 247 zł stwierdzić należało, że wygrał on sprawę w około 58 %, efektem czego było rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt. VIII i IX sentencji.

Rozstrzygnięcie w zakresie niewykorzystanej zaliczki oparte zostało o regulację z art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. z dnia 16 kwietnia 2020 r. Dz.U. z 2020 r. poz. 755). Z tego tytułu pozwanemu należało zwrócić kwotę 1039,24 zł stanowiącą różnicę między zaliczką pobraną a wykorzystaną w sprawie – pkt. X.

Równocześnie, mając na względzie wynik sprawy orzeczono o brakujących kosztach postępowania. Z tego tytułu nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Suwałkach) kwotę 17013 zł (pkt. XI sentencji).

SSO Cezary Olszewski